

Dziennik K. A. J. wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

Table with columns for location (W Krakowie, W Lwowie, W Austrii, W Prusach, W Francji, W Belgii, W Szwajcarii), frequency (rocznie, kwartalnie, miesięcznie), and price in zlotych and franców.

KRAJ

Przedpłate przyjmują Administracja dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austriackie i szwajcarskie, oraz niżej wymienione agencje Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ulica Mikołajska l. 43b.

Cena ogłoszeń (inseratów). W pierwszym umieszczeniu wiersz... 8 centów. W każdym następnym umieszczeniu wiersz... 5 centów.

Ajencje przyjmujące przedpłate. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywiakowski, księgarnia J. Czecha, handel Wierszowski, Biuro zleceń A. P. Swierczewskiego i Spółki przy Ulicy Szewskiej N. 207. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Semida.

Kraków 5 grudnia.

Radość, z jaką większość zgromadzenia narodowego i przeważna część ludności przyjęła rezultat głosowania z d. 29 listopada, po głębszym zastanowieniu się, wydaje się zbyt przedwczesną i mało uzasadnioną.

Republikanie, radykałsi i konserwatywni przyjęli rezultat piątkowego głosowania jako pierwszy krok stanowczy do utrwalenia trzeciej rzeczypospolitej francuskiej. Lecz większość 37 głosów, której p. Thiers zawdzięcza pozostanie przy władzy, jest nadzwyczaj liczną i składa się z najsprawniejszych żywiołów, oddalonych od siebie całą przepaścią tradycji i przeczona polityczno-społecznych.

republickańskiego zechcą wobec monarchistów zgodnie występować, jak to uczynili w dniu 29 listopada.

Lecz na gruncie projektowanych reform konstytucyjnych, o ile pod tym względem znane są zamiary p. Thiersa, z trudnością da się osiągnąć podobną zgodność postępowania. — Szczęściem, że i w łonie stronnictwa monarchicznego nie może być mowy o żadnej wspólnej akcji. Dopóki pomiędzy monarchistami interesami dynamicznymi rozmaitych frakcji biorą górę nad interesami stronnictwa, dopóty zastęp ten — zwłaszcza pod kierownictwem przestarzałego Changarniera — nie może być straszny dla republikanów.

Postać jednak rzeczy znacznie się zmieni, jeżeli p. Thiersowi obok innych reform konstytucyjnych uda się przeprowadzić prawo o częściowym przynajmniej wznowieniu zgromadzenia narodowego. Wówczas p. Thiers będzie miał środek wyborczy do pokonania swoich przeciwników, bo większość ludności nie tai swych sympatii dla rzeczypospolitej.

Sprawy sejmowe.

XIX. posiedzenie d. 3 grudnia 1872.

P. Szołt interpeluje komisję drogową, kiedy petycja wydz. pow. w Mościskach o budowę drogi mościńskiej i przywołanie poboru myta będzie zreferowaną?

P. Kirchmajer, przewodniczący komisji drogowej odpowiada, że co do budowy drogi, to petycja ta znalazła zatwierdzenie w wygotowanym projekcie o sieci dróg krajowych, zaś co do pozwolenia na myto, to przed ukończeniem budowy drogi niepodobna.

Spis petycji obejmuje 14 świeżych numerów: między tymi Dzieduszyckiego Juljusza w przedmiocie podniesienia chowu koni, i ks. Leona Trzeszczakowskiego z powodu pożarów częstych, tudzież Kisielewskiego Aleksandra redaktora Opiekuna dzieci o subwencje.

Pismo namiestnika wzywa marszałka, by posiedzenia sejmu zamknął d. 7. b. m. (w sobotę).

Sekretarz zakliński odczytuje parastawym głosem długie „wniesienie“ ks. Fortuny i kolegów względem zmiany ustawy konkurencji kościelnej i rozdzielania majątku cerkiewnego od parafialnego.

Kowalski żąda odesłania tego „wniesienia“ bez przeczytania do wydziału krajowego, aby na najbliższej sesji przedłożył projekt zmiany tej ustawy.

Pietruski sprzeciwia się tak sumarycznemu postępowaniu, bo izba odsyłać dorywczo ten wniosek do wydziału krajowego, poparłaby tym samym wszystkie zawarte w motywowaniu wniosku argumenty. Wydział krajowy sam zajmie się tą ważną sprawą i będzie niezawodnie starał się rozpatrzyć w niej. (Przekazano tedy „wniesienie“ wydziałowi krajowemu do sprawozdania.)

Przyśled do odczytania wniosek Hóppena, ponawiający żądanie już kilkakrotnie w sejmie stawiane, o dozwoleństwo gospodarzom bezpłatnego czerpania soli surowicy ze źródeł na gruntach własnych czy znajdujących dla użytku bydła, tudzież o zarządzanie tanią sprzedażą surowicy dla bydła. Wniosek ten jest tem bardziej usprawiedliwiony, ile że warzelnie soli w Katuszu i Dolinie nie produkują obecnie soli i tylko jedna warzelnia w Bolechowie dostarcza takowej na całą wschodnią część kraju. (Odesłano do administracyjnej.)

Ustawę szkolną przyjęto w trzecim czytaniu.

Z porządku dziennego Paszkowski przedstawia petycję komitetu galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego o subwencje na założenie szkoły leśnictwa przy akademii technicznej w Lwowie. Komisja edukacyjna dała przychylną opinię o tej petycji. Komisja administracyjna po gruntownym motywowaniu wnosi: 1) Sejm poleca wydz. krajowemu popierać usiłowania komitetu galic. tow. gospodarskiego w celu założenia szkoły leśnictwa przy akademii technicznej lwowskiej; 2) udziela z funduszu krajowego aż do odwołania subwencje 3,000 złr. na urządzenie kursu leśnictwa przy tej akademii. (Uchwalono bez dyskusji.)

Uchwałę tą zatwierdzono także kilka petycji. Chrzanoński przedstawia imieniem komisji edukacyjnej wnioski do uchwały 150,000 złr. z funduszu krajowego na szkoły. Wniosek ten podaliśmy wraz ze sprawozdaniem powyżej.

W ogólnej rozprawie zabrał głos tylko Pietruski, dla krótkiego poparcia wniosków komisji.

W specjalnej Krzeczunowicz chce niby uniknąć zaprowadzenia dodatku do podatku spadkowego, projektowanego w dalszym ciągu przez komisję edukacyjną, wniósł powiększenie tej kwoty do wysokości rocznej 250,000. Za poprawką tą, która najwłaściwiej w świecie miała zamiar za jednym zamachem zdyskredytować i jeden i drugi projekt, powstało tylko 3 postów.

Przystąpiono do głosowania nad przyzwoleniem kwoty 150,000 gułd. na cele szkolne. Z powodu wydalenia się bardzo wielu posłów polskich ze sali do przyległych pokoi było niebezpieczeństwo upadnięcia wniosku, bo czereda klerykała świętojurska głosowała przeciwko. Przywołano posłów do sali i na żądanie któregoś marszałek zarządził imienne głosowanie. Rezultat takowego był następujący: 76 głosów za, 26 przeciw. W tej ostatniej cyfrze mieszczą się sami tylko świętojurscy prowodyry, tudzież kilku włościan mazurskich. Natomiast ks. Kaczała i Zawadowski, tudzież włościanie polscy: Chrapek, Laskorz, Oskard, Siwiec, Szot, Turczyński, Wiśniewski i Żołądź głosowali z większością, a obywatelski ten objaw wiata publiczności oklaskami.

Tą uchwałą zatwierdzonych jest również bardzo wiele petycji.

W dalszym porządku dziennym przedstawia dr. Rydzowski sprawozdanie komisji hipotecznej z następującymi wnioskami: 1) sejm wzywa c. k. namiestnictwo, aby niniejsze sprawozdanie ministerstwa niesprawiedliwości w całej jego ogólnie zakomunikowało; 2) c. k. rząd aby na najbliższej sesji przedłożył projekt do ustawy o zaprowadzeniu ksiąg gruntowych w Galicji. Przyjęto bez dyskusji.

Gross referuje o koncesjach na pobór myt drogowych. Uchwalono wyższą taryfę mytniczą kopytkową dla miasta Lwowa, na prośbę rady miejskiej; dalej kopytkowe dla miasta Nowego Sącza, mostowe na drodze z Rymanowa do Haczowa, kopytkowe na drodze powiatowej z Chrzanowa ku Wiśle.

O godzinie 9 1/2 przerwał marszałek posiedzenie na pół godziny dla odpoczynku posłów i przewietrzenia sali. Nieznosna bowiem wskutek gorąca nastąpiła atmosfera, a na galerjach prawidła łaźnia.

O godzinie 10 podjęto posiedzenie na nowo. Gross referował dalej o przyzwoleniach na pobór myt. Uchwalono przewozowe dla gminy Rudniki na rzece Łomnicy; mostowe dla gminy i obszaru dworskiego w Swaryczowie, na rzece Dobrej w Strzyżkowie; mostowe dla gminy Dorosów, na rzece Bystrzycy w Samborskiej; zmniejszenie przewozowego na Sanie pod Niskiem; mostowe dla gminy Kunięz, na rzece Czeremoszu w Sniatynskiem; mostowe dla obszaru dworskiego w Brogach, na rzece Lubatówce w Krośnińskiem; następnie mostowe dla gminy i obszaru dworskiego w Nadolanach, w Tarnowskim (?).

Z kolei Skwarczyński referuje z wydziału kraj. o petycjach na pobór wyższych dodatków gminnych. Przyzwolono takowe dla gminy Kęty, Kalwaria (w Wadowickim), Mikulicze, Janówka, Konstanciówka, Tyszkowce, Rusanówka, Zaścianka i Zagrobla (w Tarnopolskim).

Następuje sprawozdanie komisji edukacyjnej o projekcie do ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w szkołach publicznych ludowych. Sprawozdawcą dra Mateckiego uwolniono od czytania sprawozdania.

Nieuchronną jenerałą rozprawę zajął imieniem borytelii ks. Pawlikow, zarzucając projektowi ściśnienie zakresu działania rady szkolnej miejscowej, tudzież krzywdzenie w pensjach nauczycieli religij, następnie razą go warunki prezentowania nauczycieli. Zapowiada poprawki.

Ponieważ nikt więcej głosu nie zabrał, więc Wolański wniósł, a izba się zgodziła na to, aby specjalną rozprawę prowadzić tytułami, i tylko te paragrafy czytać i brać pod obrady, do których poprawki będą ogłoszone, gdyż projekt zawiera 55 paragrafów, a postępowanie takie skróci procedurę.

Wniosek ten przyjęto.

Zaledwie sprawozdawca zaczął czytać tytuł pierwszy, przerywa mu ks. Pawlikow, dodając swoją poprawkę do art. 2, dalej p. Krzeczunowicz oświadcza, że ma także postawić poprawkę do tego artykułu, p. Chrzanoński zwraca uwagę, że jeżeli poprawek ma być tyle, to lepiej artykułami dyskutować, marszałek odwołuje się do izby, izba oświadcza się za zdaniem p. Chrzanońskiego, to jest

zgadza się na dyskutowanie artykułami. Poseł Grocholski stawia wniosek zamknięcia posiedzenia, ponieważ nie czytał ustawy.

Poseł Majer odpowiada, że na przeczytanie było daleko więcej czasu, niż tego regulamin wymaga; przypomina, że czas dla sejmów bardzo krótki, że w sprawie oświaty zrobiono dopiero część tego co przynajmniej zrobić należy, żeby coś było zrobionem, że właśnie przerwa przed chwilą zrobiona była w tym celu, aby wypocząć i nabrać sił do dalszego obradowania.

Książę marszałek powołał się na swoje prerogatywy i zamknął sam posiedzenie.

XX. posiedzenie d. 4 grudnia 1872.

Początek o godz. 10 m. 25. Protokół przyjęty. Spis petycji zawiera 5 nowych numerów, między temi parę o zniesieniu prawa propinacji.

Gmina Wadowice prosi o udzielenie bezprocentowej pożyczki 20,000 złr. na budowę szkoły. (Odesłano do komisji budżetowej.)

Jedrzejowski (poseł z Radek) składa do laski wniosek o zaniechanie ekskamierowania drogi zimnowodko-hoszańskiej (odesłano do drogowej).

Komisarz rządowy odpowiada na trzy interpelacje: 1) w sprawie katechety gr. kat. przy gimnazjum polskiem w Lwowie. Po odmówieniu przyjęcia tej petycji przez ks. Wielonko (wskutek presji świętojurdów), konsystorz nie zaproponował radzie szkolnej nikogo, a przeciwko postanowieniu rady szkolnej, aby nauka religii gr. kat. w tym gimnazjum wykładaną była po polsku, bo wszyscy uczniowie mówią tylko po polsku, konsystorz podał rekurs do ministerstwa. Ministerstwo nie rozstrzygnęło dotychczas rekursu.

2) Podział archidiecezji lwowskiej na lwowską i stanisławowską nie mógł dotąd wejść w życie dla braku odpowiedniego uposażenia ewentualnego biskupa stanisławowskiego.

3) Sprawa wypłaty szkół zrządzonych przez wojska moskiewskie w r. 1849 na gruntach Nowego Targu zalega istotnie w tamtejszem starostwie. Namiestnictwo poleciło przedłożyć sprawozdanie w przeciągu 3 dni.

Na wniosek Majera sejm przez powstanie z miejsc oddaje hołd pamięci zgasłego przeddworzaj w Krakowie Wincentego Pola.

Izba przystępuje do porządku dziennego tj. do obrad nad projektem do ustawy o prawnych stosunkach nauczycieli.

Bardzo długą rozprawę sprowadził § 2 projektu komisji, traktującej o prawie prezentowania nauczycieli. Zabierali głos Krzeczunowicz, Pietruski, Skrzyński, Chrzanoński i Pawlikow. Temu ostatniemu chodziło głównie o to, aby nie wydzierać duchowieństwu możliwości wpływania na prezentowanie nauczycieli. Zarządca bronił swojego klerykałnego stanowiska, powołując się na chłopów ruskich i polskich.

Krzeczunowicz wniósł pozostawienie w zawieszeniu § 2 wobec wniesionych poprawek, nad którymi komisja musi się zastanowić.

Tego samego zdania był i Majer, proponując rozprawę nad dalszemi paragrafami. Izba zgodziła się na to.

Obradowano tedy dalej.

Pawlikow sprzeciwiał się zasadzie, iż rada szkolna krajowa w pewnych rzeczach ma prawo odmówić nominacji nauczycielowi prezentowanemu.

Referent szkolny c. k. namiestnictwa p. Löbl zwrócił uwagę izby na to, że poprawka Pawlikowa sprzeciwia się ustawie zasadniczej szkolnej z 14 maja 1869, wydanej przez radę państwa. (Dalszy ciąg nastąpi.)

Wypracowana przez komisję edukacyjną, a na porządku dziennym posiedzenia sejmowego w dniu 30 listopada zamieszczona

Ustawa

z dnia o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci.

(Dokończenie.)

Art. 32. Fundusz szkół normalnych rozdzielony dotąd na galicyjski i krakowski, tworzyć będzie od 1 stycznia roku po wejściu w wykonanie niniejszej ustawy następującego, wspólny fundusz szkolny krajowy królestwa Galicji i Lodomerji, łącznie z wielkiem księstwem krakowskim.

To połączenie nie ma jednakowoż uwalniać prawem i obowiązkiem wpływającym ze specjalnych tytułów jednego lub drugiego funduszu.

Art. 33. Do funduszu szkolnego krajowego wpływają:

a) dochody z majątku zakładowego, b) dodatek do byłego funduszu szkół normalnych ze skarbu państwa wypłacony,

c) zasiłek z funduszu krajowego jaki na ten cel zamieszczony będzie rocznie w budżecie krajowym,

d) dochody z innych źródeł na to osobnymi ustawami przeznaczonych,

e) zapisy i darowizny osób prywatnych, korporacji lub instytucji.

Art. 34. Wydział krajowy zarządza funduszem szkolnym krajowym, a rada szkolna krajowa rozporządza jego dochodami w granicach corocznego preliminarza zakreślonych.

Art. 25. Z dochodów funduszu szkolnego krajowego mają się zatwierdzać takie wydatki na szkoły ludowe, do których według niniejszej ustawy nie są obowiązane ani fundusze gminne ani fundusze szkolne okręgowe.

Do tych należą:

a) dodatki do płacy przyznawane co lat pięć, nauczycielom szkół ludowych, b) zasiłki udzielane funduszowi emerytalnemu, z którego wypłacają się będą emerytury i zapomogi nauczycielom, a oraz pensje ich wdowom i sierotom,

c) potrzeby szkół całego kraju ogólnej natury,

d) zasiłki udzielane funduszom szkolnym okręgowym.

Art. 36. Krajowy fundusz szkolny wypłać będzie szkolnemu funduszowi emerytalnemu, coroczny zasiłek w kwocie równąjącej się przynajmniej przeciętnemu wydatkowi, jaki w trzech ostatnich latach poniósł fundusz szkół normalnych na cele tego rodzaju.

Art. 37. Rada szkolna krajowa użyje corocznie z funduszu szkolnego krajowego sumy stosownej na potrzeby szkół ludowych ogólnej natury, jako to: na zakupno mających służyć za wzór książek, przyborów i okazów szkolnych, na nadzwyczajne nagrody i zapomogi, na koszty podróży dla nauczycieli wysyłanych w celach naukowych za granicę, na wynagrodzenie wędrownych nauczycieli sadownictwa, pszczelnictwa, jedwabnictwa i t. d., na krajowe konferencje nauczycielskie i t. p.

Art. 38. Rada szkolna krajowa, uwzględniając potrzeby pojedynczych okręgów szkolnych, udzieli im stosownego zasiłku w ramach ustawy powyższej.

Celem uzyskania takiego zasiłku, winna każda z rad szkolnych okręgowych użyć wcześniej preliminarz roczny swych dochodów i wydatków i przelać go radzie szkolnej krajowej do zatwierdzenia. Dokładniejsze w tej mierze szczegóły wskaże instrukcja rady szkolnej krajowej.

W przypadkach, szczególniej w uwzględnieniu zastępujących, rada szkolna krajowa może z funduszu szkolnego krajowego udzielać nadzwyczajnych zapomóg funduszom szkolnym miejscowym.

Art. 39. Równocześnie z utworzeniem funduszu szkolnych okręgowych, ustaną wszelkie dotychczasowe zaliczki, stałe udzielane gminom, z-kładom, korporacjom i osobom z rozporządzenia władz centralnych i krajowych lub na mocy ustawy o konkurencji szkolnej.

Tytuł III.

O uczęszczaniu do szkoły.

Art. 40. Obowiązek uczęszczania do szkoły poczyna się z ubiegłym szóstym, a ustaje z upłynionym dwunastym rokiem życia.

Wszystkie dzieci, będące w tym wieku, winny uczęszczać do szkoły publicznej.

Wolne są od tego dzieci, które a) albo uczęszczają do szkół wyższych,

b) albo dla ułomności, czy to cielesnych, czy też umysłowych, nie mogą korzystać z nauki udzielanej w szkole publicznej,

c) albo pobierają stosowną naukę w domu lub w jakim zakładzie prywatnym.

Jeżeli w tym względzie zachodzą jakie wątpliwości, ma je sprawdzić rada szkolna miejscowa i postąpić według przepisów art. 43 i 44 niniejszej ustawy.

Art. 41. Obowiązek uczęszczania do szkoły ludowej ustaje z ukończeniem 12 rokiem życia jedynie pod warunkiem — jeżeli uczeń udowodni dostateczną biegłość w przepisanych dla szkół ludowych gałęziach nauki. — Wolno jednak każdemu także po upłynionym 12 roku życia uczęszczać do szkoły, chociaż dopełnił powyższego warunku.

Po ukończeniu szkoły ludowej winien każdy jeszcze przez dwa lata uczęszczać na naukę niedzielną.

Art. 42. Przed rozpoczęciem roku szkolnego sporządza rada szkolna miejscowa wykaz dzieci w wieku szkolnym będących i to bez względu na ich przynależność do gminy lub na różnicę wyznania albo obrządku i zestawia w nim osobno te, które według art. 40 są uwolnione od uczęszczania do szkoły. — Do

wykaz należy zaciągnąć także te dzieci, które skończyły wyprawdzie rok 12 lecz nie uzyskały potrzebnego z nabytych nauk szkoły ludowej świadectwa.

Najdalej w cztery tygodnie po rozpoczęciu roku szkolnego, nauczyciel przedłoży odpis tego wykazu radzie szkolnej okręgowej i będzie czuwał nad przestrzeganiem dotyczących uczęszczania do szkoły przepisów.

Art. 43. Rodzice, ich zastępcy i opiekunowie, winni posyłać dzieci do publicznej szkoły ludowej; przeciw tym, którzyby nie dopełniali tego obowiązku należy użyć przymusu, a opornych karać grzywnami, lub w razie ich ubóstwa a resztem, a w szczególności:

a) kto ukrywa dziecko przed pisem lub poda okoliczności nieprawdziwe — aby je uwolnić od uczęszczania do szkoły, ulegnie grzywnom od 1 do 10 złr., albo karze aresztu od 1 do 3 dni;

b) kto w przeciągu 14 dni po rozpoczęciu roku szkolnego nie postara się o przyjęcie swego dziecka do szkoły, — zwłaszcza gdy tegoż nie umieszczono w rubryce uwolnionych, tego doniesie nauczyciel do rady szkolnej miejscowej, która go naprzód upomni, a jeżeli to nie odniesie skutku, skáže go po upływie 3 dni na zapłacenie grzywny 1 do 10 złr., lub na areszt od 1 do 3 dni; w razie zaś dalszego oporu na grzywny aż do 50 złr. w. a. lub areszt do dni 14. W przypadkach w § 176 i 177 ustawy cywilnej przewidzianych należy do właściwych sądów uczynić doniesienie;

c) kto w ciągu roku szkolnego bez słusznych powodów, nie posyła dziecka do szkoły, tego należy upomnieć; a za każdą nieusprawiedliwioną następną w uczęszczaniu jego dziecka do szkoły przewrę, karać grzywnami od 50 centów do 5 złr. a. w. albo aresztem od 1 do 2 dni, która to kara podwójnie można, jeżeli przeryw powracają częściej w tem samym półroczu szkolnym.

Stanowi się wyjątek na przypadek, jeżeli rodzice dziecka w ciągu roku szkolnego przesiadła się do innej gminy. W tym razie, należy dzieci wyciągnąć do spisu gminy, w której się osiedlił właśnie ich rodzice, i wiadomości o tem radę szkolną gminy, w której mieszkali przedtem.

Art. 44. Nauczyciel winien raz przynajmniej w miesiącu przedłożyć wykaz dzieci szkole zaniebdujących, radzie szkolnej miejscowej, która przekonawszy się o winie rodziców lub opiekunów, karze ich w myśl artykułu 43 grzywnami lub aresztem.

Wykonanie kary na winnych należy do zwierzchności gminnej.

Co dwa miesiące przynajmniej, zdaje rada szkolna miejscowa o tem sprawę radzie szkolnej okręgowej z dołączeniem powyżej wspomnianego wykazu, a oraz wykazu kar wymierzonych i wykonanych.

Rada szkolna okręgowa bada te sprawozdania i w razie, gdyby władze gminne zaniebduwały swo obowiązki, zarządza stosowne przeciw nim kroki.

Art. 45. Rekurs wniesiony przeciw orzeczeniom w sprawie nierozpoczętego, zaniebanego lub przedwczesnie przerywanego uczęszczania do szkoły zapadłym, nie ma odraczającego skutku, jeżeli nie jest przeciw nałożeniu kar wymierzony.

Art. 46. Z wzięciem niniejszej ustawy w wykonanie tracą moc obowiązującą wszystkie dawniejsze ustawy i przepisy, które z jej postanowieniami nie są zgodne, albo których miejsce ona ma zająć.

Art. 47. Polecam mojemu ministrowi wyznaczyć i oświeceni wykonać niniejszej ustawy.

Uchwała

sejmu królestwa Galicji i Lodomerji wraz z wielkiem księstwem krakowskim.

1. Sejm pol-coa zamieszcza na budżecie wydatków na rok 1873 sumę 150,000 złr. na zasiłki dla szkół ludowych publicznych.

2. Z sumy tej 150,000 złr. ma być co trzy miesiące oddawana czwarta jej część przez wydział krajowy pod rozporządzenie rady szkolnej krajowej, która kwoty tej używać będzie na rzecz szkół ludowych publicznych według następujących przepisów:

a) Osobom, które po ukończeniu nauk w seminarjum nauczycielskiem i po zdaniu egzaminu dojrzałości i egzaminu kwalifikacyjnego, otrzymają posady rzeczypospolitych nauczycieli przy szkołach ludowych publicznych, udzieli rada szkolna krajowa z funduszu wyżej wymienionego taki dodatek roczny, aby wynagrodzenie roczne przywziane do ich posady, wynosiło wraz z tym dodatkiem 300 zł. w. a.

b) Nauczycielom i nauczycielkom w szkołach ludowych publicznych, nie należącym do powyższej kategorii, lecz których rada szkolna krajowa uzna za szczególnie godnych pod-

wyższenia płacy, udzieli też rada... wyłączenia roczny lub jednorazowy w kwocie, jaką za stosowną osądzi, lecz nie wyższą nad 300 zł. w. a.

Sprawozdanie komisji edukacyjnej w przedmiocie ustawodawstwa szkolnego.

Wysoki sejmie! Zażęcony obok projekt ustawy „O stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych” odnosi się do drugiej połowy elaboratu rady szkolnej krajowej, wniesionego przez p. Czerkawskiego i towarzyszy, tudzież przez wydział krajowy, jako substrat do ustawy mającej w kraju naszym uporządkować szkolne stosunki ludowe na podstawie zasad przyjętych przez ustawę państwową z d. 14 maja 1869 r.

Różnice między jedną a drugą redakcją ograniczają się (pominawszy dwie ważne okoliczności) po większej części do mało znaczących odmiian. W odmiianach tych chodziło komisji edukacyjnej o dokładniejsze określenie i dobitniejsze sformułowanie orzeczeń, osnowę ustawy stanowiącą — o usunięciu stylizacji, któreby mogły przez niższe organa wykonawcze czasem i mylnie być rozumianą — tu i ówdzie nakonieć o sprostowaniu szczegółów, które ze strony wysokiego rządu wskazywano jako rzeczy potrzebujące modyfikacji lub większego do ogólnych zasad zbliżenia. Za wskazówkami temi posłała komisja tym cześnie, że nie dotyczyły one wewnętrznej istoty rzeczy, lecz tylko formy.

W niektórych względach okazała się jednakże konieczność uzupełnienia materiału komisji, przekazanego nowo donadnie określeniami: takimi są mianowicie artykuły 9, 32, 39, 50 i 52. Konieczność tych uzupełnień zostawia sobie komisja okazać, jeżeli tego potrzeba będzie, przy ustnej rozprawie.

Również odkłada do szczegółowego ustnego sprawozdania uzasadnienie mniej znaczących odstępów od przedłożonego rady szkolnej projektu, jakie za potrzebne uznała w artykułach: 6d 3 do 6, 8 i 37. Do tejże kategorii mniej zasadniczych odmiian należą zastrzeżenia, dołączone do osnowy artykułu 33 (dawniej 79), 34 (dawn. 80) i 43 (dawn. 88); nakoniec zupełne wypuszczenie dawniejszego artykułu 63.

Jedynie ważne, bo istotnej zasady dotyczące zmiany przedłożonego elaboratu, znajduje wysoka izba w artykułach 11 do 13 i 15 (dawniejsze art. 56 do 59 i 61), a następnie w artykułach 45 i 49, które wchodzi na miejsce dawniejszych artykułów 93, 97 i 98, tudzież 94.

Pierwsze (t. j. art. 11 do 13 i 15) odnoszą się do płac rocznych nauczycielskich, drugie (t. j. art. 45 i 49) do przepisów emerytalnych.

Elaborat rady szkolnej krajowej normuje wyższe płace, aniżeli niniejszy projekt komisji edukacyjnej, i opiera je jedynie na stopniowej różnicy szkół, a raczej na ilości klas czyli na liczbie nauczycieli w tychże szkołach nauczających. Komisja edukacyjna, nie chcąc kraju obarczać zbyt wielkimi ciężarami, zniżyła w projekcie swoim te płace; ale je oparła na sprawiedliwszym podstawie, t. j. na stosunkach liczby ludności i odpowiednich temu cenach potrzeb życia i tym sposobem do płac nauczycielskich zastosowała zasady, które się więcej liczą z rzeczywistością stosunków, wpływających na dół każdego nauczyciela.

Zmiany poczynione w przepisach emerytalnych wychodzą wszystkie na korzyść stanu nauczycielskiego i zostały podotkowane życzeniem poprawienia ile możności i w tej mierze losu osób do niego należących.

W taki sposób dokonawszy zlecenia sobie poruczonego, przedkłada komisja edukacyjna wysokiej izbie uwagi powyższe z prośbą: Wysoki sejm raczy uchwalić obok załączoną ustawę. Lwów 27 listopada 1872. Przewodniczący Dr. J. Major. Sprawozdawca Matecki.

skiego w publicznych szkołach ludowych. Zgodnie z uchwałą sejmiku Mojego królestwa Galicji i Lodomerji rozporządzam co następuje: Tytuł I. O mianowaniu nauczycieli. Art. 1. Rada szkolna krajowa nadaje posady tak rzeczywistych nauczycieli w ogóle, jak i młodszych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych na podstawie prezenty rad szkolnych miejscowych, gmin albo osób do tego uprawnionych. Prawo prezentowania nie może jednak uwłaczać zastrzeżeniom artykułu 8, przynajmniej w radzie szkolnej krajowej prawo prezentowania nauczycieli z jednej posady na drugą, jeżeli się to ze względu na dobro szkół okazuje potrzebnym.

Tymczasowe nadawanie posad nauczycielskich należy do rad szkolnych okręgowych. Art. 2. Jeżeli gmina własnym nakładem, tj. bez współudziału obszaru dworskiego lub też gmin innych i bez pomocy funduszu szkolnego okręgowego lub krajowego, utrzymuje publiczną szkołę ludową; wówczas wykonywa prawo prezentowania nauczycieli sama wyłącznie. We wszystkich przeciwnych razach służy do prawa radzie szkolnej miejscowej. Nauczycieli utrzymywanych z funduszu szkolnego krajowego mianuje bezpośrednio rada szkolna krajowa.

Osoby prywatne, korporacje, instytucje i obszary dworskie, przyczyniające się stałą prestacją roczną do utrzymywania szkoły, rozrządzają przy udzielaniu prezenty taką ilością głosów, jaka odpowiada stosunkowi wartości pieniężnej ich prestacji do sumy nakładów na szkołę. Każdy zaś z uczestników, który zalega od dwóch lat z uszczerpkaniem należności swojej, traci prawo powyższe, dopóki zaległej należności nie uiści, albo też uwolnienia od niej w drodze właściwej sobie nie wyjedna.

Wszelkie inne prawa prezentowania, wynikające z jakichbydy tytułów, ustają z wejściem w wykonanie niniejszej ustawy. Art. 3. Skoro zawiąkuje posada nauczycielska w jakiej publicznej szkole ludowej, winna rada szkolna miejscowa bezwzględnie zawiadomić o tem radę szkolną okręgową, która zajmie się ogłoszeniem konkursu. Obwieszczenie konkursowe powinno być zamieszczone w dzienniku urzędowym, a niemniej w jednym z czasopism szkolnych, jeżeli rada szkolna okręgową i to uzna za potrzebne.

W konkursie należy: a) wyrazić miejsce i kategorię posady, połączone z nią korzyści, nakoniec stopień uzdolnienia wymaganego, którego dowody wraz z podaniem mają być wniesione do rady szkolnej okręgowej; b) oznaczyć termin przynajmniej sześciotygodniowy, licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym; c) oznaczyć, że kandydaci będący już w służbie mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem. Podania spóźnionych lub nieopatrzonych w potrzebne dowody nie będzie się uwzględniać.

Art. 4. Rada szkolna okręgową zbiera wszystkie podania. Jeżeli się znajdują takie pomiędzy nimi, które nie są zaopatrzone w potrzebne dowody lub też pochodzą od kandydatów, przeciw którym świadczą udowodnione postępy niemożliwe lub zdrożności, narażające mianowanego nauczyciela na usunięcie z posady, to podania takie przedewszystkiem odrzuca. Resztę podań najdalej w trzy tygodnie po upływie konkursowego terminu udziela wykonawcom prawa prezenty (art. 2) do wyboru, wymieniając tych kandydatów, których uznaje za najdogodniejszych opróżnionej posady.

Jeżeliby się o jakeś posadę nie zgłosiło dwóch nawet kandydatów uzdolnionych, należy się odnieść do rady szkolnej krajowej z zapytaniem, czy można przystąpić do prezentowania nauczyciela, czy przeciwnie nowy ogłosić konkurs. Art. 5. Gmina, Rada szkolna miejscowa lub pojedyncze osoby, prawo prezentowania mające, powinny najdalej w cztery tygodnie przestać Radzie szkolnej okręgowej prezenty wraz z wszystkimi podaniami sobie doręczonymi, poczem akta te niezwłocznie przedkładają się Radzie szkolnej krajowej.

Art. 6. Rada szkolna krajowa wyda patent nominacyjny przedstawionemu kandydatowi, jeżeli nie ma przeciw niemu nic do zarzucenia i poleci równocześnie, aby nowomianowany nauczyciel wykonał przysięgę przed delegatem rady szkolnej okręgowej według przepisanej rot, i aby mu wypłacono należność. Przewodniczący zaś rady szkolnej miejscowej lub jego zastępca wprowadzi go do szkoły.

Jeżeli zaś rada szkolna krajowa uzna, że dokonany wybór nie jest odpowiedni, w takim razie zwróci akta radzie szkolnej okręgowej z przytoczeniem powodów, dla których przedstawionemu patentu nominacyjnego odmawia, i wezwie radę szkolną okręgową, by zażądała przedstawienia godniejszego kandydata z pośród ubiegających się. Gdy powtórnie czy to ten sam, czy też inny mniej uzdolniony na te posadę zostanie przedstawiony, natenczas rada szkolna krajowa zamianuje jednego z poleconych przez radę szkolną okręgową.

Art. 7. Jeżeli ci, którzy mają prawo prezentowania, nie oświadczą się w terminie przepisanym (art. 5), może rada szkolna krajowa na przedstawienie okręgowej zamianować i bez prezenty jednego z kandydatów.

Art. 8. Każde mianowanie nauczyciela, jakiegokolwiek kategorii, dokonane w sposób powyższy, jest stałym. Nie wyklucza to przecież możliwości przeniesienia nauczycieli ze względów służbowych na inne posady, byleby przytem (w razie, jeżeli to przeniesienie nie jest skutkiem ich

winy art. 22) nie ponosili nauczyciele uszczerbku w pobieranej przez nich płacy. Przy przenoszeniu z urzędu przestrzegając należy, równie jak przy mianowaniu, praw przedstawiania i prezentowania. Art. 9. Powyższe zasady mianowania nauczycieli tyczą się także nauczycielek. Art. 10. Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych mianuje rada szkolna okręgowa w opisany powyżej sposób, lecz bez poprzedniego ogłoszenia konkursu. Tak samo mianuje nauczycielki robot ręcznych tam, gdzie albo nie ma osobnej szkoły żeńskiej, albo ją powierzono osobom płci żeńskiej.

Bez konkursu również przyznaje się nauczycielom co lat 5 dodatki do płacy i posuwa się ich na wyższe stopnie płacy w szkołach tej samej kategorii.

Tytuł II. O placach nauczycieli i innych służbowych korzyściach.

Art. 11. Roczne płace nauczycieli szkół ludowych dzielą się na następujące klasy: I. A w szkołach pospolitych: I. klasa, w gminach z ludnością przechodzącą 20,000, 500 zł. a. w. II klasa, w gminach z ludnością od 10 do 20,000, 400 zł. a. w. III klasa, z ludnością od 2 do 10,000, 350 zł. w. a. IV klasa, z ludnością niższą 2,000, 300 w. a.

B. W szkołach wydziałowych: I klasa, w gminach z ludnością wyższą od 20,000, rocznie 700 zł. w. a. II klasa, z ludnością od 10 do 20,000, 600 zł. III klasa, z ludnością niższą od 10,000 500 zł.

Wszystkie powyższe kwoty uważać trzeba za minimum rocznych stałych plac nauczycielskich. Art. 12. Oprócz powyższej płacy będzie rada szkolna krajowa na przedstawienie rad okręgowych przyznawać z funduszu szkolnego krajowego nauczycielom za każde 5 lat nienaganną przy publicznych szkołach ludowych służby osobny datak pięcioletni, który dla wszystkich rzeczywistych nauczycieli szkół wydziałowych bez różnicy, tudzież dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych, objętych wyżej w klasie I ustanawia się na 50 zł., dla nauczycieli gmin klasy II na 40 zł., dla nauczycieli gmin klasy III na 30 zł. a. w. a. dla nauczycieli gmin klasy IV na 25 zł. w. a.

Przyznanie dodatku pięcioletniego powtarza się tylko do lat 30 służby na posadzie rzeczywistego nauczyciela, a wymierza się według tej kategorii, do której nauczyciel w ostatnim roku pięcioletnia, za które dodatki ma się przyznać, posadą swoją należy.

Osobom stanu nauczycielskiego, już przed wprowadzeniem tej ustawy w wykonanie stale zamianowanym, przyznaje się pierwszy 5 letni dodatek wtedy jedynie, jeżeli już przez 15 lat w publicznej szkole ludowej nieprzerwanie i nienagannie służyli. Wszystkim innym już dawniej stale zamianowanym nauczycielom przyznawano się o będzie dopiero z ukończonym piętnastym rokiem służby.

Art. 13. Niemniej pobiera oprócz stałej płacy nauczycielskiej, dyrektor szkoły wydziałowej 8-klasowej dodatek do płacy w ilości 200 zł.; kierownik każdej szkoły ludowej pospolitej, wyżej w klasie I objęty, dodatek w ilości 100 zł. a. w., tudzież nauczyciel klasy II i następnich 50 zł. a. w. rocznie, a to z funduszu szkolnego miejscowego.

Dodatek ten wlicza się tylko rzeczywistym dyrektorom, względnie starszym nauczycielom, przy wymierzaniu emerytury. Art. 14. Każda szkoła ludowa, w której nauka religii wymaga przynajmniej 17 godzin tygodniowo, będzie miała osobnego katecheta.

Rada szkolna krajowa wyznaczy mu stosownie do zajęć jego placę roczną 300—500 zł. Art. 15. Placa młodszego nauczyciela, bądź stale, bądź tymczasowo umieszczonemu, wynosi 60% płacy nauczyciela rzeczywistego szkoły, przy której młodszy ten nauczyciel pełni służbę. W żadnym jednak razie nie może być niższą od 200 zł. w. a.

Placę młodszego nauczyciela, zawiadującego stale szkołą filjalną, ustanawia się na 250 zł. rocznie. Art. 16. Każdemu dyrektorowi, starszemu nauczycielowi, tudzież nauczycielowi, który sam jeden w szkole naucza, należy się wolne pomieszkanie, ile możności, w budynku szkolnym, a składające się do pierwszego z 3 pokoi, a dla reszty z 2 pokoi prócz kuchni i spiżarni.

W braku pomieszkania należy im się wynagrodzenie, którego wysokość oznacza rada szkolna okręgową w każdym szczególnym wypadku. Art. 17. Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych i nauczycielki robot ręcznych będą pobierać stale wynagrodzenie, którego wysokość oznacza rada szkolna okręgową w każdym szczególnym wypadku.

Art. 18. Osobom zajmującym posady nauczycielskie tak stałe jak i tymczasowe, nie wolno przyjmować takich zajęć ubocznych, któreby uwłaczały ich stanowi lub czyniły uszczerbek ich obowiązkom służbowym.

Organistwo, djakowstwo, pisarstwo gminne i pokatne, a niemniej udzielanie korepetycji szkolnych jest im bezwarunkowo wzbronione. Rada szkolna okręgową wyznaczy przekraczającym ten zakaz termin sześciotygodniowy, w którym mają albo porzucić zatrudnienie wzbronione, albo ustąpić z posady. Art. 19. Czysty dochód z pól ornych, łąk, pastwisk i innych gruntów przydatnych do szkoły, wykazany według zasad katastralnych, wlicza się w składnicy podatku gruntowego wraz z dodatkami do płacy nauczyciela.

Dopóki oszacowanie katastralne nie będzie przeprowadzone, ma rada szkolna okręgową przy zakładaniu szkół lub przedstawianiu ich w etatowe, obliczać te dochody według orzeczenia nadawcy. Art. 20. Płace wraz z dodatkami pobierają nauczyciele i dyrektorowie z góry, emerytury zaś z dołu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ameryka.

Waszyngton 2 grudnia. Dziś otwartym został kongres Stanów Zjednoczonych przez prezydenta. W orędziu tym powiadano przedewszystkiem, że Stany Zjednoczone cieszą się zupełnym pokojem tak na wewnątrz jak i na zewnątrz, niemniej ciągłym rozwojem, zakłóconym tylko na chwile ostatnim pożarem w Bostonie. Nie dziś nie zagraża w przyszłości pokojowi. Różnice, jakie zachodziły między Ameryką a Anglią, wyrównane zostały w sposób nieprzynajmniej nieczym szkody polityce Ameryki. W skutek wyroku cesarza Wilhelma usunięto zostały ostateczne przeszkody stojące na zawadzie przyjaznym z Anglią stosunkom. Rząd i naród Ameryki winien jest cesarzowi Wilhelmowi szczególniejszą podziękę za trudny podjęty przy wydaniu wyroku polubownego w sprawie tak zawiąkaną, jaką była sprawa wysp Sanjanskich; niemniej wdzięczność należy się także genowiemu sądowi polubownemu, którego niezmordowanej działalności, taktowi i bezstronności przypisać należy, że kwestja Alabamy pomyślnego doznała się rozwiązania.

Rządowi i narodowi Ameryki szczególnie na tem zależy, aby utrzymać w przyszłości przyjazne stosunki z Niemcami i Rosją i zachować wiecznie i niezłomną przyjaźń dla Francji, najdawniejszej aliantki Ameryki. Dobrym tym stosunkom nie stoi na przeszkodzie. Przeszłość czyniła wiedeńską krępięciem silniej wzajemnego dobrobytu między pojedynczymi narodami i będzie silną dźwignią do ogólnego wzrostu cywilizacji. Po poświęceniu obszernej i pełnej uznania wzmianki dla rządów zmarłego Juareza, prezydenta Meksyku, wyraża Grant nadzieję, że nowy prezydent odnowi nadzieję, jakie pokłada Ameryka w jego mądrości i patriotyzmie, że utrwali pomyślnie z Ameryką stosunki i położy koniec zgubnym i niepokojącym agitacjom, objawiającym się przedewszystkiem w obwodach nadgranicznych.

Orędzie wyraża w dalszym toku żal z powodu, że na Kubie dotąd nie zdołano zaprowadzić porządku i że stan, jaki dziś tam trwa, nie budzi nadziei prędkiego uspokojenia tej kolonii. Zdaniem orędzia, niewolnictwo dotąd nie usunięte z posiadłości hiszpańskiej, jest głównym powodem ogólnego rozstroju, z jakim spotykamy się na Kubie, a mimo, że powstałoby, jak wszystko świadczą, nie mogą liczyć na zupełne powodzenie, to i Hiszpanji nie udało się dotąd stać się panią nieprzyjawnego jej ruchu.

Francja.

Paryż 28 listopada. (N. N.) Dziś więc ma się zakończyć owo przesilenie, które od dziesięciu dni utrzymuje Francję w największym niepokojach. Choć konkluzje „komisji Kerdrel” przedstawione w zgromadzeniu przez p. Batbie, dążyły tylko do zaprowadzenia odpowiedzialności ministerjalnej, kraj jednak czuje, że dyskusja polityczna, otwierająca się dziś nad raportem komisji, będzie niezmiernie ważną dla jego przyszłości.

Trudno jest przewidzieć skutki, jakieby wynikły z przyjęcia przez zgromadzenie propozycji p. Batbie, i strach przejmują nad losem Francji, gdyby zwyciężyła partja, która przez większość komisji sformułowała w swoim raporcie idee i przekonania, należące do innego wieku. Francja przeżyła w swojej historii liczne reakcje, lecz gdyby koalicja klerykałomonarchiczna wypowiedziała dziś wojnę republice, rządowi, Francji i tegoż społeczeństwu, byłibyśmy świadkami nieznanych dotąd namiętności politycznych.

Od dwóch lat polityka we Francji starała się oddalić nieszczęścia, jakie mogłyby wyniknąć z niespodzianych wyborów, dokonanych 8 lutego pod wpływem bagnetu pruskich. Partje zgromadzenia robiły sobie wzajemnie ustępstwa. Czyżby posiedzenie miałoby zniszczyć wszystkie nadzieje Francji?

Trudno przewidzieć skutki dzisiejszego posiedzenia, lecz nie zdaje mi się, żeby Francja 1872, spadkobierczyni rewolucji 1798 r., inicjatorka republiki, stojąca na czele postępu, mogła uleść lub upaść pod wpływem komisji Kerdrel. Udać się dziś do Wersalu, złączyć w wysłanie wiadomości o posiedzeniu zgromadzenia, lecz domyślam się, że oba moje listy dojdą w jednoczesnie.

Wersal 28 listopada. (Przed posiedzeniem.)

(N. N.) Przed rozpoczęciem walki poznać należy plac bitny, na którym armia monarchiczna-klerykałna przygotowuje się wydać bitwę republikanom. Punkt wybrany do ataku jest odpowiedzialność ministerjalna. Odpowiedzialność ministrów, owo paladum monarchji konstytucyjnej, zrobitoby p. Thiersa prezydenta republiki zależnym od prawicy; sprzeciwił się więc on temu, czuje, że

ma większość kraju za sobą, na której się oprze. Pozycja trudna do zdobycia. Walka jest nieunikniona. W czasie batalji p. Thiers poświęcił chwilowo p. Gambetta, to jest lewą stronę — w czasie wojny nie maszeruje się ciągle naprzód, — głównie dowództwo p. Thiers sobie zostawia, lecz p. Dufaure, Kaz. Perier, a zapewne i Gambetta będą mieli za zadanie atakować nieprzyjaciela. Przeciwna strona dowodzona będzie przez jen. Changarnier, któremu koniecznie chce się zająć stanowisko p. Thiersa, ksiądz d'Audiffred-Pasquier, p. Batbie, prawdopodobnie p. Rouher i kilku innych obrońców prawa boskiego.

O godzinie drugiej akcja jeszcze nie rozpoczęła, lecz deputowani znajdują się na swych miejscach. Straże przy pałacu wersalskim zdwojone. Nikt nie jest wpuszczany do pałacu bez karty. Spójrzmy wewnątrz sali obrad. Galerye przepelnione są pięknymi kobietami. W loży prezydenta republiki poznać panią Thiers, pannę Dosne, księżnę Trubecką, panią Orłow.

W loży prezesa zgromadzenia, pani Arago z córką, panna Grévy i Monge. W innych lożach panie Pelouze, de Cazanave de Pradine, Lefranc, księżna d'Harcourt, de Rainville, de Keratry, Gavini i t. d. W loży dawnych deputowanych, panowie de Keratry, Lehon, Lebreton i t. d. Loża dyplomatyczna w całym komplecie. J. c. Chigi, kawaler Nigra, ksiądz Orłow, Olozaga, Arnim, Moltke duński i t. d.

W loży wojskowej pełno wyższych oficerów, między którymi generał Mac-Mahon w cywilnym ubraniu. O godzinie pół do trzeciej p. Grévy zajmują krzesła prezesowskie. Chwilę później ukazuje się p. Thiers w otoczeniu wszystkich ministrów.

(Godzina 2 min. 45.)

Posiedzenie otwiera się. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia nie wywołało żadnej uwagi. P. Dufaure minister sprawiedliwości zabiera głos wśród ogólnej ciszy. Przypomina on, że przyjęcie przez Francję formy rządu republikańskiego było okolicznościowe, polegające na rozsadku i zgodzie partji. Kraj powierzył zawręcz pokój, a następnie pomyśleć o porządku i formie rządu. Wybrana komisja przez zgrom. powzięła rezolucję. Trzeba wyjść z dzisiejszego położenia.

P. Dufaure nie wspomina nic o raporcie p. Batbie, zapewne nie chciał on wywołać nowej burzy. Co do odpowiedzialności ministerjalnej, prezydent republiki oświadczył, że chce porozumieć się z komisją. Odpowiedzialność ministrów już istnieje od 31 sierpnia i od tej chwili ministrowie nie pokrywali się nigdy władzą prezydenta republiki. Mówiąc o sobie p. Dufaure oświadcza, że miał zawsze dwóch świadków swoich czynności: kontrolę zgromadzenia i moralną odpowiedzialność sumienia. Po kilkakroć podnoszono kwestję odpowiedzialności, dziś nanow jest ona podniesiona. Przez ściśle wzięty nie należy ostabić ministrów i pociągać ich do odpowiedzialności niemożliwej.

Raport komisji nie wspomina o warunkach odpowiedzialności, natomiast mówi o niebezpieczeństwie występowania do dyskusji prezydenta republiki. P. Dufaure wspomina w jaki sposób p. Thiers korzystał z praw przemawiania z trybunu. P. Thiers posłany do zgrom. przez 26 departamentów miał obowiązek występować w dyskusji, szczególnie jeżeli jest odpowiedzialnym za wzięcie udziału w dyskusji.

Nikt nigdy nie myślał zabraniać generałowi Cavaignac przemawiania z trybunu. Trudno jest, żeby naczelnik władzy wykonawczej nie brał udziału w dyskusji nad własnymi postanowieniami. Rząd nie sprzeciwia się uprawnić odpowiedzialności ministrów, i proponuje: „Wybrana komisja z 30 członków wypracuje projekt prawa do ustanowienia atrybucji władzy publicznej i warunków odpowiedzialności ministrów.”

Światła komisja zbada propozycję, nie idzie o przedk. jej zatwierdzenie, lecz w zgodzie z rzędem komisja znajdzie jakąś kompromisację.

A teraz słówko o mesażu p. Thiersa. Akt ten uzyskał ogólne sympatje w kraju i ośmielał się powiedzieć, że zagranicą wywołał admiraację. Jeżeli na ten mesaż, zgromadzenie odpowie wzbronieniem p. Thiersowi wstępowania na trybunę, trudno jest odgadnąć jak będzie ono przyjętym.

P. Batbie sprawozdawca komisji Kerdrel, żąda odesłania propozycji rządowej do komisji i wnosi o zawieszenie posiedzenia na godzinę, żeby bez opóźnienia komisja mogła ją zbadać.

P. Grévy prezes zgrom. oświadcza, że posiedzenie jest zawieszonym na godzinę.

Zegar wskazuje godz. 3 i kwadrans. O pół do piątej posiedzenie jeszcze nie rozpoczęte. Lecz pogłoski obiegają, że komisja Kerdrel utrzymuje pierwotne swe postanowienie i nie chce przyjąć propozycji rządowej.

Godzina piąta. Ten sam stan rzeczy. P. Thiers wchodzi do sali i rozmawia z ministrami, a następnie razem wychodzą. Pozostaje tylko w sali Jules Simon, który przy trybunie rozmawia z kilku deputowanymi.

O godzinie pół do szóstej ministrowie zajmują swoje miejsca. O godzinie szóstej obiega pogłoska, że p. Thiers porozumiewał się z komisją. Posiedzenie jeszcze nierozpoczęte, mówią że przyciągnie się ono do późnej nocy. Spieszę wrzucić mój list na pocztę i jutro do was napiszę.

„Dziennik urzędowy“ ogłosił tekst ustawy o przysięgłych zawotowanej w d. 21 z. m. Dzieli się ona na cztery tytuły: pierwszy wylicza warunki kandydatury na przysięgłego (lat 30 i używanie praw politycznych, cywilnych i familijnych), oraz określa przypadki niezdolności. Niezdolnymi na przysięgłych są: skazani na kary hańbiące lub cielesne, na kary prawcowe za występki, wojskowi na karę kuli lub roboty przymusowe; na trzymiesięczną kowę z wyjątkiem skazanych za przestępstwa polityczne lub prawowe; skazani bez względu na wysokość kary za kradzież, oszustwo, nadużycie zaufania, przeniewierstwo, zamachy na obyczaje, zniewagę moralności publicznej i religijnej, zamach na zasadę własności i prawa rodzinne, za włóczęgostwo, żebranie, za różne przekroczenia wymienione w kodeksie karnym. Nie mogą być również przysięgłymi: zostający w stanie oskarżenia, notariusze, pisarze sądowi i wydaleni ministerjalni urzędnicy, nierehabilitowani bankruci, osoby znajdujące się w zakładach obłąkanych, zasuspendowani w urzędach; niezdolnymi są na lat 5 wszyscy skazani na wzięcie mniej jak trzymiesięczne nawet za przestępstwa polityczne lub prawowe. Nie mogą być przysięgłymi służący i domownicy płatni; nie umiejący czytać i pisać po francuzku.

Obowiązki przysięgłego niezgodne są z obowiązkami deputowanego, ministra, członka rady stanu, izby obrachunkowej, sądu apelacyjnego lub kasacyjnego, podsekretarza stanu, sekretarza ministra, prefekta, podprefekta, rady prefektury, sędziego trybunału cywilnego lub handlowego, sędziego pokoju, komisarza policji, duchownego religii uznanej przez państwo, żołnierza lądowego lub morskiego zostającego w czynnej służbie i nie mającego żadnego urzędu, urzędników celnych, podatkowych, leśników rządowych i z zarządu telegrafów (?), nauczycieli początkowych gminnych. Są uwolnieni od pełnienia obowiązków przysięgłego: starcy siedemdziesięcioletni, żyjący z ręką i dzienną pracą, pełniący już ten obowiązek w roku bieżącym lub zeszłym.

Lista przysięgłych obejmuje jednego przysięgłego na 500 mieszkańców; listę układa komisje kantonalne, a uchwała ją sędziowie pokoju i rady jeneralni.

[Rada jeneralna dep. Seine et Oise] składała w Wersalu 26 listop. p. Thiersowi wyraz swych uczuć, podziwienia i poświęcenia dla jego polityki republikańskiej. P. Thiers dziękował radzie za jej słowa. „Wiecie, — powiedział do nich, — nie ja tworzę trudności. Dziś nawet, sprawozdawca komisji oświadczył, że deputowani prawicy chcą rządu w rodzaju tego, który wywołał burzę. Co do odpowiedzialności ministerjalnej, prezydent republiki oświadczył, że chce porozumieć się z komisją. Odpowiedzialność ministrów już istnieje od 31 sierpnia i od tej chwili ministrowie nie pokrywali się nigdy władzą prezydenta republiki.

Mówiąc o sobie p. Dufaure oświadcza, że miał zawsze dwóch świadków swoich czynności: kontrolę zgromadzenia i moralną odpowiedzialność sumienia. Po kilkakroć podnoszono kwestję odpowiedzialności, dziś nanow jest ona podniesiona. Przez ściśle wzięty nie należy ostabić ministrów i pociągać ich do odpowiedzialności niemożliwej. Raport komisji nie wspomina o warunkach odpowiedzialności, natomiast mówi o niebezpieczeństwie występowania do dyskusji prezydenta republiki. P. Dufaure wspomina w jaki sposób p. Thiers korzystał z praw przemawiania z trybunu. P. Thiers posłany do zgrom. przez 26 departamentów miał obowiązek występować w dyskusji, szczególnie jeżeli jest odpowiedzialnym za wzięcie udziału w dyskusji.

Niemcy.

[Frakcja nowo-konserwatywna — zamianowanie nowych praw — skutki tego zamianowania — konferencje dotyczące kwestji wyrobniczej — projekt do prawa dotyczącego wieku potrzebnego do zawierania małżeństwa.] Do wielkiej już i tak liczby stronnictw i frakcji w pruskiej izbie deputowanych przybywa jeszcze jedna frakcja nowo-konserwatywnych. Frakcja ta oderwała się od stronnictwa staro-konserwatywnego, do której przylączyło się także kilku deputowanych dotychczas walczących nienależących do żadnego stronnictwa. Nowo-konserwatywni dłużej nie mogli się zgodzić ze starą konserwatywną stronnictwem co do swego stanowiska względem najważniejszych projektów do prawa przychodzących lub mających przyjść na porządek dzienny. W tej chwili trudno jest bliżej określić charakter i dążeń nowej frakcji, zwłaszcza, że program nie został jeszcze przyjętym. Program nowo-konserwatywnych frakcji skreślono mniej więcej podług programu stronnictwa narodowo-monarchicznego w sejmie rzeczy niemieckiej.

Nowo-konserwatywni nie chcą, tak jak stronnictwo od którego się oderwali, bądź co bądź pracować nad utrzymaniem wszystkiego, co istnieje, lecz owsem będą uwzględniać wymagania ducha czasu i potrzeby kraju. Liczba członków nowej frakcji wynosi w chwili obecnej 40, lecz zapewne wkrótce urosnie do 50, przynajmniej tak można sądzić z niepewnego zachowania się niektórych staro-konserwatywnych wobec własnego stronnictwa. Najpomyślniejszą dla nowo utworzonej frakcji jest ta okoliczność, że najwybitniejsza osobistość ze staro-konserwatywnego obozu do niej się przylączyła. Jako przywódców nowej frakcji wymieniają pp. Rauchhaupt, v. Bismarck-Nangard, Waldau-Retenstein etc.

Podług wszelkiego prawdopodobieństwa nowo-konserwatywni pojdą ręką w ręce z staro-konserwatywnymi, wskutek czego, znacznie się zmieni stosunek stronnictwa w izbie deputowanych. Zatem z następujących stronnictw składa się dzisiejsza izba deputowanych: stronnictwo postępowe, liberalno-narodowe, lewy i prawy środek, wolno-konserwatywne, nowo- i staro-konserwatywne, na-



WYKAZ

numerów 5% losowanych listów zastawnych uprzyw. austr. Banku Narodowego, wyciągniętych d. 2 grudnia 1872 r. w dwudziestem ósmym losowaniu.

Table with 10 columns of numbers representing lottery results. Includes sub-sections for numbers 5000, 1000, and 100.

Wyciągnięte listy zastawne wypłaca hipoteczno-kredytowa Kassa Narodowego Banku w Wiedniu. Odsetki od nich ustają dnia 1go stycznia 1873, albo jeżeli odbiór kapitału pierwój nastąpi, w dniu wypłaty kapitału.

Numer listów zastawnych wyciągniętych w dawniejszych losowaniach nie są jeszcze wypłacone:

Table with 10 columns of numbers representing lottery results.

Table with 10 columns of numbers representing lottery results.

Zarazem zwraca się uwagę, że odsetki od tych listów zastawnych ustały w czasie dawniej oznaczonym i dla tego Narodowy Bank nie wypłaci odsetkowych kuponów opiewających na późniejsze terminy.

Wiedeń, 2 grudnia 1872 r.

Dyrekcya uprzyw. Austriackiego Banku Narodowego.

Med. plynny Cukier żelazisty (syrr. ferri oxidati Hageri) według ulepszonej metody Dra Hagera... Gastrofan... Maść żelazista... Prawdz. Kraja Karolinentalska Herbata Dawida... Chińska woda do ust i chiński proszek do zębów... Płynne mydło żelaziste... Józef Goldwasser w Krakowie, na Stradomiu w domu Deichesa.

Anaterynowa woda do ust... roślinny środek do zębów... MOŻNA NABYĆ: w Krakowie u pp. aptekarzy: W. REDYKA „pod Barankiem”, SIEDLECKIEGO, J. TRAU-CZYŃSKIEGO w Ryńku głównym pod „Koroną”, ERNESTA STOCKMALLA, Flor. SAWI-CZEWSKIEGO — dalej u pp. M. DWORSKIEGO, T. GÓRECKIEGO, J. JAHNA, L. FEIN-TUCHA, WILHELMFA FENZA, Rynek Główny, Nr. 43, i JAKOBA GOLDWASSERA ul. Grodzka Nr. 70. obok księgarni Wildta. We Lwowie w apt. dra chemii TYTUSA ZARZY-CZKIEGO, p. MIKOŁASZA apt., p. A. BERLINERA apt., p. E. EHRENBURGERA aptek. p. Fr. KLEINA wdowy, p. Bonif. STILLERA, p. Z. RUCKERA i p. J. PIEPESA apt. — w Brodach u p. M. S. FRANCAS kupiec. — W Nowym Sączu s. LICHTMANN kupiec.

Otwarte 1823. Poręczenie. 1 wielki złoty, 1 mały złoty i 5 srebrn. medali otrzymał w nagrodę od rządu. 6smeo powszechnego niemieckiego zgroma-dzenia straży ogniowej w Linzu. Pompy centryfugalne, Sikawki ogniowe wszelkiej wielkości, Sikawki i pompy ogrodowe, wyciągacze wody, skraplacze dróg, gasiki itd. WM. KNAUST WIEDEN, Fabryka maszyn i przyrządów do gaszenia ognia. Leopoldstadt, Miesbachgasse Nr. 15. 3814(1-10) Ilustrowane cenniki przesyła się darmo.

SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE pour les arts industriels Vienne. I. Plankengasse 5, au premier. Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne. Veloutés et Moquettes. Rideaux tulles brodés, Cretannes, Velours, Repts de laine couleurs antiques. Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins. Cuirs de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints. Céramique pour panneaux et lambris. Faïences pour salles de bains et carrelage. Entrée libre des magasins. Wybór w materyach na meble, w kobiercach, haftach i fajansach Największa rzetelność kupiecka i artystyczny gust. 3755(6-78) I. Plankengasse 5, na lém piętrze. Envoi Franco d'échantillons en province.

W słabosciach piersiowych, płucnych i podbrzuszných, przez lekarzy zapisywane i z pomyślnym skutkiem używane. Zala Löw 16 sierpnia 1872. — Dr. J. Kabarhel c. k. lekarz pulkwy zachwala pańska słodowa czekolada sproszkowana przeziel bieguncie u dzieci. Ośm i ja z niej zrobił użytek w podobnym wypadku. Racz pan przysłał mi funt słodowej czekolady sproszkowanej wraz z opisem użytku, pod następującym napisem. I. Prihoszky, lekarz powiatowy. Franzensfeste, 25 marca 1872. — Ufajac znanąj wzięłości Pańskich wyrobów, proszę przysłać sześć funtów słodowego wyciągu słodowego piwa zdrowia dla dziewczynki, która chorująca na chroniczny katar płucny, spadła ze sił, — pisząc do mnie poste restante. Dr. Maks. Lechner, naczelny lekarz szpitali. Seret, 18 kwietnia 1872 r. — Przesłano mi laskawie ostatnim razem wyroby, używałem według przepisu. Słodowa czekolada zdrowia jest bardzo smaczna, pożywna i uzdrawia; a słodowe cukierki pierśiowe okazały się nader skutecznymi, ledwie bowiem zaczął ich używać, flegma odchodziła tak lekko, że nawet nie kaszlał. — Proszę składając panu dzięki, proszę przysłać mi jeszcze 5 paczek słodowych cukierków pierśiowych za pobraniem pocztowym. 3465(4-2) Mikołaj Wakanowski, praktykant w urzędzie podatkowym. Główny Skład w Wiedniu, Kärntherring 11, od 1 listopada Kolowratring 3. Jedynie prawdziwe i doskonałe dostaje można w Krakowie w aptece p. TRAUZYŃSKIEGO pod „Koroną”; u p. JOZEFA JAHNA w Ryńku Głównym; i u p. WILHELMFA FENZA w Ryńku Głównym, naprzeciw kościoła ś. Wojciecha; w Tarnowie u p. W. T. A. WIELOGORSKIEGO; w Przemyślu u p. M. KOZŁOW-SKIEGO; w Mielcu u p. KAZIM. KORPANTEGO; w Radomyślu u p. L. KARTA-GENERĄ; w Sanoku u p. J. OKOŁOWICZA i Synów; w Nowym Sączu u p. B. KORBOLA.

Senzacje wywołują następujące wypróbowane wynalazki. Już nie potrzebna frotera! — Wyborna pasta kauczukowa polyskująca, która nadaje posadzce najpiękniejszy połysk i trwałość, przewyższa wszystko i kosztuje 80 ct. na jeden pokój. Szczotka do posadki, 1 złr. Patent amerykański. — Zdrowe, piękne, białe zęby utrzymują się przez używanie nowo-wynalezionych elektrycznych szczoteczek kauczukowych. 1 sztuka 90 ct. Przyrząd do zneutralizowania zepsutego powietrza, 1 złr. 50 ct. — Niezbędnym on jest w szpitalach, szkołach, urzędach, pracowniach, a nawet w salonach. Maszynka ta zrobiona jest bardzo miernie z żółtego brązu, tak iż można ją uważać za pluwaczkę, 1 sztuka kosztuje 1 złr., a fiaska perfumy desinfekcyjnej 50 ct. (Wystarcza na 50 razy). Dla ochrony osoby i bezpieczeństwa własności powinno się posiadać dobrą broń, a jest nią poprawny Lefaucher-wolweler z klapa bezpieczeństwa, z podwójnym obrotom, z gwintowaniem 6-ma lufami, tak iż w minucie daje się sześć pewnych strzałów; jest to broń nowo plus ultra, 1 szt. 7 milimetr. 13 złr., 100 naboiów 3 złr., 1 szt. 9 milimetr. 15 złr., 100 naboiów 4 złr., 1 szt. 12 milimetr. 17 złr., 100 naboiów 4 złr. Pistolety kieszonekowe damasceńskie z jedną lufą, 1 złr. 1.20, z dwoma lufami 2 złr. 40. Obrończa żyłka. — Jest to ze spłutn zrobione narzędzie, które do obrony osobistych bardzo się nadaje; fason jego bowiem nadaje wielki zapęd, jest tak mały, że każdy go w kieszeni nosić może. Sztuka 50 ct. Elektro-galwaniczne pierścienie. — Jest to bardzo ważny i dla każdego człowieka niezbędny wynalazek. Najznakomitsi lekarze uznali, że galwanizm bardzo korzystnie wpływa na powolny wyzdrowienie choroby. Według zeznania znakomitego paryskiego lekarza, spoznane pierścienki w każdej objętości z nowego złota, w którego wnętrzu znajdował się drut elektryczno-magnetyczny, sprawiają skutek, iż wszelkie cierpienia reumatyczne, nerwowe, sercowe, itd. ustawiały. — Pierścienki te kosztują tylko 60 ct., a ze strony lekarzy poleca się każdemu do noszenia. Każdemu podróżującemu i na hemoroidy cierpiącemu poleca się poduszki napełnione powietrzem, na których można siedzieć i spać. Szczególna własność ich jest to, iż małe miejsca zajmują, jeżeli się powietrze wypuści; szt. kosztuje 3-4 złr. Zwycięstwo umiętności. — Nowo sporządzone przyrząd oddychania, przy którego użyciu chory pożywna w nieprzyjemnym cznie się dającego oddechu. Można dostać tylko w podpisanym magazynie. Szczególnie poleca się palnym tytoł. Duża fiaska z instrukcją 90 cent. Dobrodziejstwem są dla każdego dziecka poprawne butelki do spania, przy używaniu których można się obejść bez matki. — Dzieciom należy przyjmować pożywność, a nawet śpiąc. Płyn uchodzi jakby z pierśi. — Tylko matki mogą oenić doniosłość tego dobrodziejstwa. Sztuka 60 ct. — Bardzo miernie zrobiona, 90 ct. Najnowszy wynalazek chirurgiczny. — Angielski przyrząd lewatywny, która można bez cząjkielkowie pomocy przyjmować; nawet ostateczne i chore osoby mogą same przyjmować bez wyłączenia klistery. Przyrząd ten powinien w każdym domu się znajdować. — Sztuka kosztuje 3 złr. Szczególna rzeczka do pióra. Gdy cesarz Napoleon III. pisał dzieło (Juliusz Cezar) polecił ażeby któryś z najczystszych mechaników, zrobił mu taką rzeczka, przy której nie potrzebaby pióra mazać w atrament. Pan Gilbert Roehde podjął się tego zadania i otrzymał 50 Napolendy'ców wynagrodzenia, gdyż dzieło jego przewyższyło wszelkie oczekiwania. Racz- 3658(8-13) Wszystkie wyżj wymienione artykuły dostanie się w Austrii tylko w niżej podpisanym magazynie. A. Friedmann w Wiedniu, Praterstrasse Nr. 26.

FRIEDMANN'A ogłoszenie centowe dowodzi, że sprosta on wszelkiej konkurencyi mimo niesłychanie tanich cen, artykuły jego są nad wszelkie oczekiwania zadawalniające pod względem jakości. 1 ct. 5 szt. drob. piór stal. 5 " najpiękniejsza fotografia 15 c. 1 para wielkich moenych szkarpetek. 1 " 2 szt. trzonków do piór. 5 " przyrządnycy cygarów. 15 c. para wielkich moenych pończoch. 1 " toka do pisania 5, 10, 20, 30, 40, 50 ct. różne przedmioty przydatne na podarunki dla dam, męż-czyzn, dziewcz. i chłopce. 2 c. 3, 5 ct. różne perfumow. fajerwarki pokojowe. 2 c. 3, 5 ct. różn. kawy metal. posrebrzana 6 c. tuzin papilotów z dobrej skóry 8 " zegarek dziecięcy z łańc. 15 " sztuczecia stoł. (widelec i nóż) 10 " para rękaw. nician. dla dzieci 15 " krawatka jedw. meška 15 " książka notatk. z kalend. 15 " pudako z 12 farb. dobr. 15 " cygarowniczka z prawdziw. morskiej pianki. 20 " ładny garnitur broszka i kulezki 20 " flakonik olejku pacelnego, na włosy 20 " łańcuszek do nożycek 20 " grzebień bawoli damski 20 " dobry zamek do kufra 20 " calówka miary wiedeński, i francuskiej 20 " piękny wachlarz 20 " para szlizek porcelan. 20 " porcelanowy talerz pod dezer 20 " praktyczna maszynka do cygarów 20 " 100 szt. posort. igiel 20 " dobra portmonetka 20 " para pończoch dziecięcy. 20 " fajka z cybuchem 20 " cygarowniczka z pianki morskiej 20 " przyrząd do pospywania kufra 20 " Hängefenerzeng 20 " pasek z skórk. lakier. 50 " piękny brzoś. medalion 25 " piękna podstawa do zegarka z aksamit 25 " szczotka do brota 25 " ładny garnitur guzików do kołnier. i rekawów 30 " praktyczny korkociąg 30 " centimeter 30 " tabakierka 30 " nożycki stalowe 35 " sznurcek prawdziwy do korali 35 " flakonik wody lub mydła na płamy 35 " piękna ubrana lalka szczoneczka do zębów 35 " 12 ołówków 35 " para modn. kulczyków do szczoneczki 40 " 100 sztuk papieru listow. 50 " Parasolka 50 " 120 dobry wielki deszcz. 1.30 zeg. ścienny dobrze ureg. z 2letnią gwarancją 2.80 kompl. garnitur stołowy do pis. z odlew. bronz. składający się z 10 szt.: rekiz. do pisania, 1 cię-żarek, 2 wysok. lichtarz, 1 termometer, 1 przyrząd do zapaloków, podstawa do zegarka, 1 piórnik, 1 po-pielniczka. 3567(10-13) Gratis i franco otrzyma każdy z ilustracyjn katalog towarów, w którym tysiące przedmiotów znajduje się zapisanych. A. Friedmann, Wien, Praterstrasse, Nr. 26.

Jedyny w Krakowie wielki skład samój tylko herbaty L. SROCYŃSKIEGO (hotel Saski) otrzymał wielki transport herbat ze zbioru najświeższego 1872 — 1873 r. Szczególnie tegoroczny zbiór jest nadszpodziewanie dobry w smaku i zapachu, a zwłaszcza czarne herbaty po 2, 2.50, 3, 4 i 5 złr. za funt. Z tychże gatunków sprowadziłem dla większych domów oryginalne chińskie skrzyneczki po 5 i 10 funtów. Okruchy z herbat lepszych po 2 złr. za funt. Najlepsza żółta herbata 10 złr. funt. Zielone herbaty po 3 złr. i po 6 złr. za funt. Dla kupców skrzynki po 40 i 80 funtów.

Szesnaście Złotych Środków zadziwiających cały świat, dostarcza jedynie nasz korrespondent p. ANTONI RIX, Wiedeń, Praterstrasse, Nr. 16. Płyn złotysty, nadaje wszelkim włosom po użyciu przez dni osm wspaniałej barwy złotostej, anielskiej. — Środek ten niebieski, najpobawniejszy, jaki sobie tylko wyobrazić można, nie szkodzi bynajmiej włosom i dla tego zasługuje na zaletę. Stoik wystarczający na 3 lata kosztuje fl. 1.44. Brylantyna, nadaje pięknego połysku włosom i brodzie i przyspiesza porost. Pudełko 60 cent. C. k. wył. uprzyw. płyn Adonisa usuwa z poręczaniem wybracza w 8 dniach wszelkie wryziny na twarzy, pięgi, plamy wotrobiane, blizny po ospie, plamy czerwone itd. Pieniądże się zwraca, jeżeli środek ten nie skutkuje. — 1 karton tylko 96 cent. Żeby w czystości, białości, gładkości, utrzymać mój osad na zębach i niemilży za-pach usuwa tylko jedyny środek w Europie, a to c. k. wyłącznie uprzyw. szkliwo z perłowej macicy do zębów. W trzy minuty muszą być zęby za poręczaniem czysto i lśniąco. — Białe. Paczka szkliwa z perłowej macicy do zębów 95 cent. — Niemilży zapach zaraz ustaje. Olejek orzechowy Antoniego Rix'a. Olejek ten wyciągnięty z zielonych łupinek orzechowych, przyciemnia jasne włosy. — 1 stoik 25 cent. — Olejek różowy 15 cent. Balsam na włosy, niezmiernie ważny wynalazek, zbadań prawo porostu włosów. Dr. Waekersohn w Londynie wynalazł „Balsam na włosy”, który czyni dotychczas niemożliwe rzeczy, albowiem włosy przestają zaraz wypadać, lub na lśnienie wyrastają na nowo, młodzieńcom 17 roku zarasta już mocno broda. Upraża się publiczności, by nie kładła tego wynalazku na równi z zachwalanymi mi przez krzączki na targowiskach. — Balsam na włosy Dra Waekersohn'a w pudełkach oryginalnych po 2 złr. 40 cent. 50. Niezrównany w dobroci kędzierzawiący balsam Rix'a; za poręczaniem jakiegolwiek włosy zamieniają się w 5 minutach w faliste kędziory. — 1 stoiczek kędzierzawiącego balsamu 95 cent. Hebanowa maść do barwienia włosów. Barwi w okamgnieniu bez żadnych przyrządów każdy włos na czarno lub brązno, barwa się nie ściera do czterech miesięcy. Paczka wystarczająca na 6 miesięcy 2 złr. 1.10. Cebulka na brodę, poręczony środek, za pomocą którego nawet młodzieńcy w 17 roku dostają w 14 dniach wspaniałą brodę. Pieniądże się zwraca, jeżeli nie ma skutku. Rix'a uprzyw. paryska woda wywabiająca odrazu wszelkie plamy ze wszystkich tkanin, a nie pozostawiająca najmniejszego śladu. 1 stoik 42 cent. Płyn do gubienia nagmiotków, za pomocą którego muszą zniknąć ze śladu w 4 dniach nagmiotki, ból uśmierzy się zaraz. 1 paczka 50 cent. Papier na goście i dnawę. Trudno uwierzyć, jak cudownie skutkuje ten uprzyw. lek; po dwukrotnym użyciu każdy chory czuje się zdrowym, a w 14 dni zupełnie zdrowy. Lek ten dla tego tak tani, by każdy mógł sobie go nabyć łatwo. — Paczka 95 ct. Krople do zębów, usmierniają w jednej chwili najokropniejszy ból zębów, leczą wszelką chorobę zębów. — Stoik 60 cent. Uprzyw. proszek od potu, usuwa nieczystość pot z nóg, bardzo chłodzi i przyczynia się do zdrowia. — Paczka 55 cent. Angielski lakier do skór. Wszelkie obuwie zwilżone tym lakierem, podobne jest do nowego lakierowanego; skóra przez to gładka i miększa i dwa razy tak trwała. — 1 stoik 25 cent. Kit porcelanowy, spaja przedmioty tak mocno, a przytem jest niewidzialny, że można ich używać znowu do szkła, morskiej pianki itd. — Stoik 50 cent. Powyższych 16 złotych środków dostać można jedynie u pana Antoniego Rix'a, Wiedeń, Praterstrasse, L. 16, i z własnego przekonania możemy te wyborne przedmioty naj-górej zalecić każdemu. 3361(9-12)